

Policja może kontrolować pod kątem koloru skóry

30 marca 2012

Niemiecki sąd orzekł, że policja może używać koloru skóry legitymowanego jako kryterium wyrywkowej kontroli pod kątem poszukiwania osób łamiących prawo imigracyjne. Wywołało to dyskusje w niemieckich mediach.

Orzeczenie sądu jest wynikiem sprawy czarnego nastolatka, który odmówił policji okazania dowodu tożsamości bez wskazania powodu. Sąd w Koblenz uznał, że charakterystyczne cechy wyglądu zewnętrznego kontrolowanych osób, wliczając w to kolor skóry, mogą stanowić kryterium kontroli. Złością na ten wyrok zareagował główny zainteresowany oraz jego adwokat, a wśród „obrońców praw człowieka” wypowiadających się w mediach dało się słyszeć głosy o tym, że sędzia, który wydał orzeczenie nie nadaje się do swojego zawodu.

Czarny nastolatek, który odmówił poddania się kontroli dokumentów w pociągu powiedział mediom, że sytuacja ta wywołała u niego wściekłość, ponieważ kontrolowany był już wielokrotnie. Niemieckie media piszą, że choć postępowanie policji wydawać by się mogło logicznym wybierającej ludzi do kontroli na podstawie ich wyglądu, to jednak zachowanie takie „może zrazić wielu niebiałych Niemców”. Podają również w wątpliwość sensowność takich kontroli pod kątem łamania prawa imigracyjnego, powołując się na przykłady „długich i gorzkich doświadczeń USA i Wielkiej Brytanii z mniejszościami, które zostały wyobcowane przez policję na skutek profilowania rasowego”.

Źródło: [Autonom](#)